PSZCZÓŁKI 01.06. – 05.06.

Witajcie Kochani! Zaczął się czerwiec, a z nim najważniejsze święto dla Was… ☺

Dzień Dziecka ☺

Przygotowałam dla Was prezent w formie prezentacji, którą udostępniłam na stronie szkoły. ☺

Zakres tematyczny: Dziecięce przyjaźnie.

Słuchanie wiersza W. Fabera „Dzieci świata”.

Opowiadanie o dzieciach z wiersza.

Wskazywanie kalendarzu daty – 1 czerwca. Wypowiedzi dzieci na temat tego, kto obchodzi w tym dniu swoje święto. Wyjaśnienie, co oznacza, że „święto dzieci” jest świętem międzynarodowym.

Rytmizowanie tekstu: Wszystkie dzieci chcą być kochane, żyć w wolnym kraju, mieć tatę, mamę.

Słuchanie wiersza.

*W Afryce, w szkole, na lekcji śmiała się z uczniów gromada,*

*Gdy im mówił mały Gwinejczyk, że gdzieś na świecie śnieg pada.*

*A jego rówieśnik, Eskimos, też w szkole, w chłodnej Grenlandii,*

*Nie uwierzył, że są na świecie gorące pustynie i palmy.*

*Afryki ani Grenlandii my także, jak dotąd, nie znamy,*

*A jednak wierzymy w lodowce, w gorące pustynie, banany.*

*I dzieciom z całego świata chcemy ręce uścisnąć mocno*

*I wierzymy, że dzielni z nich ludzie jak z nas samych wyrosną.*

Rozmowa na temat wiersza.

- z czego śmiały się dzieci w Afryce?

- W co nie mogli uwierzyć Eskimosi?

- Czego potrzebują wszystkie dzieci? (Bezpieczeństwa – życia w pokoju, być szczęśliwe, mieć kochających rodziców, cieszyć się, bawić, mieć przyjaciół…)

Ćwiczenia klasyfikacyjne „Co do kogo pasuje”?

Dzieci dopasowują do obrazków z dziećmi z różnych krajów obrazki, które do nich pasują, np. Eskimos – sanie, renifer, futro; Chińczyk – miseczka ryżu, pałeczki drewniane, mata bambusowa, herbata; Polak – flaga Polski, jabłko, strój krakowski, ciupaga; Afrykańczyk – palma, małpka, orzech kokosowy.

Zagadki pantomimiczne „Czym się bawią dzieci?

Dzieci losują obrazki przedstawiające różne przedmioty służące do zabawy lub uprawiania sportu, np. piłkę, skakankę, rower, rolki, narty, rakietę tenisową. Za pomocą ruchu, mimiki, pokazują, w jaki sposób można bawić się przedmiotem przedstawionym na rysunku, a reszta odgaduje co to za przedmiot.

Zabawa „Tak wyglądam”.

Dziecko dostaje lusterko. Ogląda w nim swoje odbicie swojej twarzy. Dzieci starają się zapamiętać widoczne cechy zewnętrzne. Następnie dzieci opowiadają, jak wygląda ich twarz.

Słuchanie opowiadanie D. Wawiłow „Chcę mieć przyjaciela”.

Wypowiedzi na temat „Kto to jest przyjaciel”?

*W piątek Julka obudziła się jakaś smutna. Aż do obiadu nie chciała się bawić ani rysować, ani biegać z Ciapkiem, tylko stała przy oknie i myślała. A przy obiedzie powiedziała do mamy:*

*- Wam to dobrze! Ty masz tatę, tata ma ciebie. Wojtek ma Ciapka, Ciapek ma Wojtka, a ja? Nic!*

*- Masz mnie i tatę, Wojtka i Ciapka – powiedziała mama. – To mało?*

*- Mało! – potrząsnęła głową Julka. – Ja chcę mieć przyjaciela!*

*I nie czekając na deser, chociaż miała mieć być szarlotka z kremem, poszła na podwórko. Na podwórku było prawie. Tylko na ławce siedziała Ania, z którą nikt się nigdy nie bawił , a na trzepaku wisiały głowami do dołu Kasia i Dominika. Julka podeszła do nich i powiedziała:*

*- Cześć! Chcecie być moimi przyjaciółmi?*

*- Ja nie – powiedziała Kasia. – Ja jestem przyjaciółką Dominiki.*

*- ja też nie – powiedziała Dominika. – Ja jestem przyjaciółką Kasia. Chyba że…że coś nam przyniesiesz!*

*- Co? – spytała Julka.*

*- Lalkę – powiedziała Kasia. – Taką z długimi włosami. – I wózek dla lalki – dodała Dominika. – I ubranka.*

*- I będziecie wtedy się ze mną bawić? – ucieszyła się Julka. – To już idę!*

*Pobiegła do domu, wzięła wózek Petronelą i ubrankami, a na wszelki wypadek irysy miętowe. Kasia i Dominika już czekały przed drzwiami. Zaczęła się zabawa. Najpierw poszły z Patronelą na spacer. Kasia była mamą, Dominika tatą, a Julka sąsiadką. Potem poszły z Petronelą do doktora. Kasia była Panią doktor, Dominika pielęgniarka, a Julka sprzątaczką. Potem poszły z Petronelą do teatru i Kasia była tancerką, Dominika piosenkarką, a Julka nikim.*

*- ja się tak nie bawię! – powiedziała Julka. – Miałyście być moimi przyjaciółmi! Jak tak to sobie pójdę razem z Petronelą!*

*- A weź sobie tę swoją pokrakę! – Dominika rzuciła Petronelą daleko na dróżkę. – Mam sto razy ładniejszą w domu! – I te swoje irysy! – dodała Kasia i rzuciła na ziemię torebkę po cukierkach. – Wcale nie były dobre! – Fora ze dwora! – zawołały obie.*

*Julka pokazała im język, poszła do piaskownicy i zaczęła grzebać patykiem w piasku. „Wstrętne dziewczyny! Nie chcą się ze mną przyjaźnić. Dlaczego?” Wezmę ucieknę do Afryki! – myślałą.*

*- Kupię sobie małpkę i wszyscy będą mi zazdrościć!*

*- Masz, to twoje – rozległ się cichy głosik. Koło piaskownicy stała Ania, z którą nikt się nigdy nie chciał bawić. Julka wzięła od niej Petronelę i ubranka i rzuciła na ziemię. Ania postała jeszcze chwilę i odeszła. „Jak przyjadę z Afryki z moją przyjaciółką małpką – pomyślała Jula – to zbuduję dla nas piękny pałac – i zbudowała z piasku pałac i posadzę dookoła niego piękny ogród – i posadziła ogród z trawy i mleczy – i będziemy tam mieszkać, i wszyscy będą nam zazdrościć!”*

*- Fiuu! – gwizdnęło jej coś nagle nad uchem i Julka ze strachu jak struś schowała głowę w piasek. To znaczy wcale tego nie chciała, ale tak wyszło. Kiedy się podnosiła, wypluwając piasek i wytrząsając go z nosa i uszu, zamiast pałacu był dół, a przy piaskownicy stał wstrętny duży Grzesiek ze swoją wstrętną procą i rechotał na cały głos (…). Julka zamknęła oczy, otworzyła usta i już miała rozpłakać się tak głośno, żeby wszyscy ją usłyszeli (…), kiedy nagle usłyszała „Łup!”, a potem „Ciach!”, a potem „Łubudubu!” „O rany!” Zamknęła więc szybko usta, otworzyła oczy i zobaczyła, że po Grześku nie zostało nawet śladu, a przed piaskownicą, na wspaniałym odrapanym rowerze siedzi Rudy Mikołaj i rękawem wspaniałej kurtki wyciera wspaniały podrapany nos.*

*- Jak cię kiedyś zaczepi – powiedział Mikołaj – to mnie zawołaj! Zrobię go na szaro w malinowe ciapki!*

*- Dobra! – obiecała Julka. Chcesz być moim przyjacielem? Mikołaj zastanowił się i powiedział:*

*- Czemu nie.*

*- I będziesz się ze mną bawił?*

*- Czemu nie.*

*- I powozisz mnie na rowerze?*

*- Czemu nie. Wsiadaj.*

*Przejechali się dwa razy dookoła piaskownicy, jeden raz dookoła trzepaka i dwa razy dookoła śmietnika. Mikołaj właśnie chciał pokazać Julce jak się jedzie bez trzymanki z nogami na kierownicy, kiedy z okna na pierwszym piętrze wychyliła się głowa dużego Grześka i rozległ się wrzask: - Rudy, do budy! Rudy ożenił się z Julką! Mąż i żona, mąż i żona, bez ogona! Od razu w oknie na trzecim piętrze pokazała się jeszcze jedna głowa, na piątym piętrze jeszcze jedna, a na parterze – trzy. Uszy Mikołaja zrobiły się czerwone jak lizaki.*

*- Zejdź z roweru – powiedział cicho do Julki. – Muszę poprawić łańcuch. Julka zeszła, a Mikołaj nacisnął pedały i w jednej chwili zniknął z podwórka (…).*

*- Mikołaj! Mikołaj! – zawołała Julka i spróbowała go dogonić, ale upadła tylko i stłukła sobie kolano. (…)*

*- Masz, przyłóż sobie babkę, nagle usłyszała. – Od razu krew ci przestanie lecieć.*

*To Ania, z którą nikt się nie chaił bawić, stała przed nią i podarowała jej listek.*

*-Odczep się ode mnie, słyszysz? – wrzasnęła Julka. – Czego za mną łazisz??*

*Ania skuliła się i powli, ze spuszczoną głową odeszła.*

*- Poczekaj! – zawołała za nią Julka. – Ja tylko tak powiedziałam! Wstała, i kulejąc, podeszła do Ani. – Dlaczego właściwie nikt się z tobą nigdy nie bawi? – zapytała.*

*- Nie wiem – westchnęła Ania. – może dlatego, że noszę okulary.*

*- Agata też nosi.*

*- To może dlatego, że nie umiem grać w gumy. Zawsze mi się nogi plączą.*

*- Joaśce też się plączą.*

*- No to może dlatego, że mam brzydkie imię: Ania, bania, proszek do prania…*

*- A mnie się podoba: Anka – sasanka- krakowianka!*

*Ania uśmiechnęła się.*

*- Mam gumę z motylkiem. Chcesz połowę?*

*- Aha. Tylko chodźmy na trzepak. Najlepiej jest żuć gumę na trzepaku.*

*Usiadły na trzepaku, machały nogami i żuły gumę. Potem robiły zgumy balony (…). Potem pobiegły na huśtawkę i huśtały się (…). Potem grały w klasy i rzucały patykami (…). A potem umówiły się na jutro i poszły do domu. I następnego dnia, w sobotę, Julka obudziła się wesoła.*

Rozmowa na temat opowiadania.

- Dlaczego Julka obudziła się pewnego dnia smutna?

- Jak miały na imię dziewczynki, z którymi chciała się zaprzyjaźnić?

- Kiedy Kasia i Dominikamiały zostać przyjaciółkami Julki?

- Jak wyglądały zabawy dziewczynek? Dlaczego Julka się zbuntowała?

- W jaki sposób zareagowały Kasiai Dominika? Kto przyniósł Julce rozrzucone zabawki?

- W jaki sposób Julka zachowała się w stosunku do Ani? Co zbudowała Julka w piaskownicy?

- Kto i w jaki sposób zepsuł pałac z piasku? Jak miał na imię chłopiec, który stanął w obronie Julki?

- Czy został jej przyjacielem? W jaki sposób się bawili? Co spowodowało, że Mikołaj uciekł z podwórka?

- Kto przyszedł Julce z pomocą, kiedy stłukła kolano? W jaki sposób dziewczynka zachowała się w stosunku do Ani?

- Dlaczego nikt nigdy nie bawił się z Anią?

- Czy waszym zdaniem, to są wystarczające powody, aby kogoś nie lubić?

- Co robiły Julka z Anią? Dlaczego następnego dnia Julka obudziła się wesoła?

Ocenianie zachowania bohaterów.

Wyszukiwanie jak największej ilości określeń dobrego przyjaciela.

Hasło: „Dobry przyjaciel jest…”

Próby wyjaśnienia przez dzieci powiedzenia; „Prawdziwym przyjaciół poznaje się w biedzie”.

Zabawa przy piosence „Podajmy sobie ręce”.

Zabawy z piłką.

Ustawianie piłki względem siebie według poleceń, np.

- połóżcie piłkę przed sobą.

- połóżcie piłkę za sobą.

- połóżcie piłkę na kolanie, między nogami, obok siebie…

Podrzucanie piłki określoną liczbę razy z głośnym liczeniem.

Wykonywanie rzutów do kosza.

Zabawa „Opowiadam o sobie”

Zadajemy dzieciom pytania: Jak masz na imię? Jak masz na nazwisko? Gdzie mieszkasz? Przy jakiej ulicy?

„Ja podczas zabawy” – wykonanie rysunku dla kolegi z Afryki.

Mówimy dzieciom, żeby wyobraziły sobie, że gdzieś daleko, np. w A fryce, mieszka dziecko, które chciałoby j poznać. Ale nie zna naszego języka i dzieci nie znają jego języka.

- W jaki sposób możecie opowiedzieć mu o sobie?

Jeżeli dzieci się nie domyslą, podpowiadamy, że mogą opowiedzieć o sobie poprzez rysunek, np. przedstawiający ich rodzinę spędzającą wspólny czas albo siebie podczas zabawy na podwórku, w domu.

Rozmowy indywidualne z dziećmi na tematy: Kim chcielibyście być w przyszłości.

Ćwiczenia słuchowe. Kończenie rymowanek

*Ma zmarznięty z zimna nosek ten malutki… (Eskimosek)*

*Nie jadł śliwek ni malinek ten mały, czarny… (Murzynek)*

*Czy widzicie tego skośnookiego chłopczyka? Ma żółtą cerę. To syn pana… (Chińczyka)*

*Ta dziewczynka to Olka, ona tak jak i wy to… (Polka)*

*Dzielenie nazw obrazków na głoski, np. ryba, waga, droga, rower, lampa, sanki, …)*

*Praca plastyczna*

*Dzieci malują portret swojego przyjaciela. Po wyschnięciu prac naklejają ramkę – paski wycięte z kolorowego papieru.*

*Pozdrawiam Was kochani i życzę dzisiaj samych radości!! :\**

*Karty pracy 3latek – kp nr 19*

*Karty pracy 4latek- kp s. 50 - 53*

*Karty pracy 5-6latek- kp s. 54 - 61*